

Szelągowska, Grażyna

Problem norweskiej świadomości narodowej w erze nowożytnej w ujęciu współczesnych historyków norweskich

Przegląd Historyczny 98/2, 247-257

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

P R Z E G L Ą D Y B A D A Ń

KRYSTYNA SZELAĞOWSKA

Uniwersytet w Białymstoku

Instytut Historii

Problem norweskiej świadomości narodowej w erze nowożytnej w ujęciu współczesnych historyków norweskich¹

Od dwóch stuleci jednym z głównych tematów w norweskiej historiografii jest pytanie o genezę i okoliczności odzyskania przez Norwegię, po kilkusetletnim okresie związku z Danią, niezależności państwowej w 1814 r. W tym czasie można było zaobserwować kolejne odpływy i przyływy fascynacji tą problematyką, podobnie jak i próby jej rozpatrywania na gruncie różnych modeli myślenia i wyjaśniania historycznego. Zagadnienie genezy niepodległości wiązało się z pytaniem o kształt norweskiej wspólnoty przed 1814 r. i o stan jej świadomości. A zatem, czy niepodległość została przez Norwegów wypracowana i wywalczona, czy też może przysłała jako dar losu: wynik szczęśliwego trafu, rezultat polityki mocarstw europejskich, które podejmowały po prostu korzystne dla siebie decyzje, itp. Jednocześnie katalog pytań ulegał poszerzeniu: sprawa okazywała się bowiem powiązana z kompleksową oceną okresu unii z Danią, to znaczy od 1380 r. (unia personalna jako wstęp do zawartej wkrótce unii kalmarskiej) po 1814 r., ze szczególnym uwzględnieniem okresu podporządkowania — od 1536 do 1814 r. Pytania dotyczyły zatem sensu i znaczenia tzw. Paragrafu norweskiego, czyli zapisu w konstytucji Chrystiana III z 1536 r., zmieniającego status kraju wskutek likwidacji norweskiej Rady Królestwa. Z tym wiązał się problem interpretacji działań biskupa Olafa Engelbrektssona², który podjął nierówną walkę z dążącym do podporządkowania Norwegii królem Danii Chrystianem III. Rozważano dominującą w XVI–XVIII w. teorię i praktykę prawno-polityczną, podejmowano także próbę oceny samego związku pod względem ekonomicznym i społecznym: czy możemy mówić o sytuacji jednoznacznej eksploatacji i wycisku Norwegii przez Danię? Z drugiej strony odzyskana w 1814 r. niepodległość stawiała nowe pytania i kwestie: jak

¹ Artykuł został złożony w redakcji PH we wrześniu 2005 r. Za pomoc w zbieraniu materiałów dziękuję prof. Øysteinowi Rianowi z Uniwersytetu w Oslo oraz prof. dr hab. Grażynie Szelağowskiej z Uniwersytetu Warszawskiego.

² Ostatnio omówienie występujących w historiografii norweskiej na przestrzeni ostatnich 200 lat interpretacji polityki biskupa zamieścił Ø. R i a n, *Olav Engelbrektsson, den store taperen i den norske historie. Synet på ham i ettertida*, [w:] *Nytt søkelys på Olav Engelbrektsson*, red. S. S u p p h e l l e n, Det Kongelige Norske Videnskabers Selskabs Skrifter, Trondheim 2004, s. 7–19.

chronić niezależność w obliczu szwedzkich zakusów i dążeń do — jak mawiano — „amalgamacji” obu połączonych unią personalną narodów? Jak budować (rozвивać) własną tożsamość wobec silnych wpływów kultury duńskiej, oczywistych w świetle wielowiekowych związków? Także w ciągu następnych dwustu lat różne wydarzenia historyczne, przemiany kultury narodowej, państwa i społeczeństwa, jak również zjawiska historyczne poza granicami kraju, wywierały wpływ na naukowe dyskusje: prowokowały pytania, dezaktualizowały interpretacje, wymuszały określone postawy. W ten sposób problemy narodu i narodowości, skądinąd frapujące uczonych różnych specjalności od końca XVIII w. po dziś dzień, stały się nieodzownym elementem życia umysłowego Norwegów.

Ostatnimi czasy nasileniu dyskusji towarzyszyły także specjalistyczne opracowania już to referujące ich przebieg na forum profesjonalnych historyków³, już to pokazujące ich odbicie w planach szkolnego nauczania czy popularyzacji historii⁴. Niezależnie od tego pojawiło się w Norwegii wiele publikacji, które na różne sposoby ujmowały tę problematykę i podejmowały polemikę. Celem niniejszego opracowania jest próba pokazania, jak na rozwoju norweskiej historiografii ostatnich dwustu lat przebiega ta dyskusja i jakie w jej toku zgłaszane są poglądy.

Już w XIX w. powstały dwie szkoły, których poglądy, formułowane także przez uczestników wydarzeń roku 1814, wiązały sprawę odzyskania niepodległości z pytaniem o występowanie przed 1814 r. świadomości narodowej i zdolności narodu do formułowania programu niepodległości. W latach czterdziestych jeden z wybitniejszych norweskich poetów i pisarzy, podejmujący także próby pisania dzieł historycznych, Henrik Wergeland, przedstawił w pracy „Norges Konstitutions Historie” (1841–1843) pogląd o głębokiej, sięgającej odległej przeszłości, genezie wydarzeń z 1814 r. W jego ujęciu były one rezultatem wielowiekowych starań narodu norweskiego o uwolnienie spod duńskiego panowania. Poglądy Wergelanda cieszyły się znaczną popularnością, wywierając wpływ także na zawodowych historyków. Pisarstwo Wergelanda współtworzyło klimat intelektualny, w którym uformowała się narodowa, romantyczna szkoła historyczna⁵, tradycyjnie uważana za pierwszą profesjonalną fazę rozwoju norweskiej historiografii. Reprezentowany przez takich uczonych, jak Rudolph Kysler i Peder Andreas Munch, model myślenia historycznego pozostawał w bliskim pokrewieństwie z niemieckim indywidualistycznym historyzmem, zarówno pod względem warsztatowym, jak i historiozoficznym. Ówczesni uczeni norwescy nie mieli wątpliwości co do narodowej odrębności Norwegii na przestrzeni całych jej dziejów. Zafascynowani średniowieczem, w sposób typowy dla romantyzmu podkreślali więź między tą epoką, postrzeganą jako okres rozkwitu narodowej kultury i potęgi Królestwa Norwegii, a współczesnością. W ich ujęciu odzyskanie niepodległości w 1814 r. było powrotem do odwiecznych tradycji norweskiej niezależności i demokracji — Munch pisał o istnieniu wolnych norweskich chłopów jako podstawowej różnicy między Norwegią a jej sąsiadami, różnicy konstytuującej także wrodzone Norwegom

³ O. A. Storsveen, *Litteraturen om 1814 — en historiografi av...*, <http://www.nb.no/baser/1814/histori.html>; 24 kwietnia 2004; S. Bagge, *Udsigt og innhogg. 150 års forskning om eldre norsk historie*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXV, 1996, nr 1, s. 37–77.

⁴ S. Tønnesson, *Norden speiler seg: identitetsdebatten 1986–1993*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXII, 1993, nr 3, s. 360–397. W tekście całej pracy przywołujemy norweski „Historisk Tidsskrift” wydawany w Oslo; nie mylić z duńskim pismem o takim samym tytule, wydawanym w Kopenhadze.

⁵ G. Szelağowska, *Naród i narodowość w romantycznych koncepcjach norweskiej szkoły historycznej*, „Przegląd Zachodni” t. XL, 1984, nr 1, s. 63–85.

tendencje demokratyczne. Wergeland dopowiadał, że w tym rozwoju historycznym okres unii z Danią był właściwie, ze względu na jego nienaturalność, sztucznym ogniwem łączącym dwie epoki narodowego rozwoju⁶.

W drugiej połowie XIX w. pogląd o trwałym występowaniu w Norwegii narodowej odrębności reprezentowany był przez Johana Ernsta Sarsa⁷. Zainspirowany europejskim pozytywizmem historyk ujmował jednak proces historyczny jako całość i okres unii z Danią był dla niego konsekwencją określonego rozwoju społecznego Norwegii w średniowieczu. Nie był to okres „pozytywny”, ale tkwiły w nim przesłanki naprawy. Zwłaszcza koniec XVIII w. został przez historyka pokazany jako raczej okres rozwoju, także narodowego, niż upadku. Ale Sars pozostawał w ostatecznej tezie ostrożny: pisał, że odzyskanie niepodległości było niewątpliwie ukoronowaniem długoletniego rozwoju świadomości narodowej, jednak zewnętrzne okoliczności spowodowały, że nastąpiło to właśnie wtedy⁸.

Równolegle kształtowała się teoria przeciwna, głosząca, że odzyskana niepodległość była raczej konsekwencją szczęśliwego biegu wydarzeń, wynikiem niezależnego od samych Norwegów ścierania się interesów wielkich mocarstw i politycznego układu powstałego po wojnach napoleońskich w Europie. Taką opinię sformułował Jacob Aal, jeden z głównych działaczy zgromadzenia narodowego w Eidsvold z 1814 r. oraz konserwatywny nurt historiografii dziewiętnastowiecznej, reprezentowany m.in. przez Yngvara Nilsena, autora klasycznych już dziś prac o roku 1814 czy biografii hrabiego Wedla⁹. W tej szkole wyjaśnianie historyczne koncentrowało się na przemianach politycznych i wskazywaniu na rolę wielkich jednostek w procesie dziejowym. Konserwatywna szkoła znacznie trzeźwiej pokazywała także norweskie średniowiecze jako okres powszechnej biedy, a utrzymanie wówczas niezależności było w jej interpretacji raczej skutkiem oddalenia i peryferyjności niż wrodzonej Norwegom wielkości i umiłowania wolności¹⁰. Szkoła ta, powiązana z urzędniczymi elitami Norwegii, wywodzącymi się z rodów duńsko-norweskich, mającymi liczne związki rodzinne z Danią, reprezentowała raczej pozytywne nastawienie do okresu unii z tym państwem. Odrzucała konfrontacyjną postawę wobec Danii lub Szwecji, odczuwając raczej obawę wobec rosnącego w siłę ruchu lewicowego. Także z politycznego punktu widzenia można tę szkołę identyfikować z konserwatyzmem. Widać to na przykład w sposobie traktowania przez historyków chłopów — sceptycznie odnosili się oni do poglądów o tej warstwie jako naturalnym nosicielu norweskiej tożsamości narodowej — przeciwnie — dostrzegali raczej ich bierność i brak uczuć patriotycznych. Jedno-

⁶ S. B a g g e, op. cit., s. 40–41.

⁷ J. E. S a r s, *Udsigt over den Norske Historie*, t. I–IV, Christiania 1871–1891.

⁸ W pracy z 1891 r. Sars pisał o norweskim patriotyzmie szesnastowiecznym: „Patriotyzm był postawą spoglądania w przeszłość, swego rodzaju romantyzmem, uczuciem odświętnym, niemającym wpływu na życie codzienne i wyrażał się od czasu do czasu westchnieniem z głębi serca kogoś z odczytanych intelektualistów”, J. E. S a r s, *Nationale Stemninger og Tilstande. Tidsnummet 1536–1660* [1891], [w:] *Norske historikere i utvalg*, t. VII: *Studier i norsk historie 1537–ca.1800, Lydriket 1537–1660*, red. S. I m s e n, S. S u p h e l l e n, Oslo 1981, s. 20. Dalej Sars charakteryzował zmiany owego patriotyzmu następujące w XVII w.: jego krzepnięcie, rosnące niezadowolone Norwegów z unii i formułowanie pierwszych postulatów politycznych, mających na celu zwiększenie niezależności kraju od Danii, ibidem, s. 23–24; S. B a g g e, op. cit., s. 43–44.

⁹ Y. N i e l s e n, *Norge i 1814*, Kristiania 1905; idem, *Lensgreve Johan Caspar Herman Wedel-Jarlsberg*, t. I–III, Kristiania 1901–1902.

¹⁰ S. B a g g e, op. cit., s. 45.

cześniej jednak można mówić o charakteryzującym konserwatystów patriarchalnym stosunku do „ludu”¹¹.

„Narodowy” kierunek w historiografii, reprezentowany przez Sarsa, uzyskał jednak przewagę w XX w., głównie wskutek rozwiązania unii ze Szwecją i odzyskania niepodległości w 1905 r., i dominował aż po 1945 r. Ulegał jednak przemianom, także wskutek wpływów i inspiracji płynących z historiozofii marksistowskiej i materializmu historycznego. Wyjaśnienie upadku Norwegii w późnym średniowieczu w znacznie większym stopniu oparło się na analizach dziejów gospodarczych i społecznych. Głównym reprezentantem tego kierunku był jeden z wówczas (także później) najsłynniejszych norweskich historyków, polityk i minister w norweskim rządzie na uchodźstwie w czasie II wojny światowej, Halvdan K o h t. Próba syntezy narodowego punktu widzenia Sarsa z klasowym Marksa przyniosła efekty w postaci zainteresowania epoką unii z Danią, w której historyk ten dostrzegł, w klasycznej już dziś pracy o rozwoju norweskiego chłopstwa¹², idealne połączenie dwóch dziejowych nurtów. Koht ujmował tę grupę jako uciśnioną jednocześnie klasowo i narodowo i wskazywał w związku z tym na rolę niższych warstw społecznych w procesie odzyskiwania niepodległości.

Jednak wpływy materializmu historycznego w sposób nieunikniony wzmacniały tendencję do odejścia od „narodowego” myślenia w historiografii: pogłębiała się dążność do koncentracji na dziejach społeczeństwa, kultury, gospodarki, zaś państwo w erze nowożytnej ujmowano, abstrahując od jego narodowego charakteru. Sverre S t e e n, autor czterech tomów dziejów Norwegii w czasach unii z Danią, w wielotomowej, wydawanej w latach trzydziestych syntezie „Det norske folks liv og historie”, starał się ukazać wielowiekowe dojrzewanie narodu do niepodległości. Po drugiej wojnie światowej jego poglądy w tym zakresie uległy ewolucji, zbliżając się do reprezentowanych przez szkołę konserwatywną. Steen ujmował wówczas wydarzenia 1814 r. raczej jako skutek dążeń europejskich mocarstw oraz rezultat działań wąskiej elity norweskiego społeczeństwa, reprezentując sceptycyzm w odniesieniu do teorii o niepodległości jako wyniku z jednej strony długoletnich starań narodu, z drugiej zaś o występowaniu na długo przed 1814 r. zakorzenionej świadomości narodowej¹³.

Zmiana ta wiązała się z następującym po 1945 r. zwrotem w myśleniu historycznym, a w interesującym nas zakresie — z odrzuceniem kategorii narodowych i krytyką nacjonalizmu (jako ideologii i światopoglądu wysuwającego kryterium narodowe na plan pierwszy w analizie rzeczywistości). Nauka miała koncentrować się na sprawach społecznych i gospodarczych, promować idee współpracy i przyjaźni między narodami, pokazując raczej to, co wspólne, niż to, co wyróżnia. Nie było zatem klimatu do podkreślania i studiowaniu dróg rozwoju narodowej specyfiki. Ta tendencja, silnie obecna w krajach skandynawskich, nie doprowadziła jednak Norwegów do całkowitego zerwania z problematyką roku 1814. Na nową modę Norwegowie okazali się stosunkowo najbardziej odporni. Do wyjątków zaliczyć można koncepcje takie, jak np. sformułowany w latach czterdziestych XX w. pogląd Arne B e r g s g å r d a o tym, że u źródeł roku 1814 leżała „przede wszystkim żywotna siła, kryjąca się w samym norweskim narodzie, starodawne poczucie wolności, poszanowania

¹¹ Ø. R i a n, *Norsk identitet i den danskdominerte oldenborgstaten. Svar nr 2 til Harald Gustafsson*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXX, 2001, s. 525.

¹² H. K o h t, *Norsk bondereisning*, Oslo 1926.

¹³ O. A. S t o r s v e e n, op. cit., s. 51, 55.

prawa, odpowiedzialności i żądanie sprawiedliwości”¹⁴. Dominowały bardziej ostrożne interpretacje — symbolem może być opublikowany w 1952 r. w gazecie „Arbeiderbladet” artykuł Jensa Arupa Seipa pod znamionym tytułem „Wolność w darze”. Od lat sześćdziesiątych kierunek ten kontynuował Knut Mykland, który wszakże nieco swoje poglądy zmodyfikował i w wydanej w 1987 r. syntezie akceptował pogląd o występowaniu wewnętrznych tendencji narodowych i niepodległościowych w drugiej połowie XVIII w., starając się wyważyć wpływ czynników wewnętrznych i zewnętrznych (głównie chodzi o politykę zagraniczną króla Fryderyka VI w latach 1809–1814)¹⁵. Ta modyfikacja dotyczy większej grupy: zarówno Sverre Steen jak i Seip szybko uznali, że wydarzenia 1814 r. przebiegałyby inaczej, gdyby nie postępujący w drugiej połowie XVIII w. rozwój świadomości narodowej i początki formułowania narodowego programu. Obaj jednak bardzo silnie podkreślali, że przed 1814 r. inaczej rozumiano pojęcie narodu, zatem nie da się postrzegać procesu rozwoju świadomości narodowej jako kontynuacji¹⁶. Zarówno dla Seipa, jak i Myklanda charakterystyczny był pogląd o duńskim absolutyzmie jako systemie otwartym na opinię społeczną, a także uwzględniającym potrzeby i zdanie samych Norwegów¹⁷.

Od końca lat osiemdziesiątych i w ostatniej dekadzie XX w. można zaobserwować renesans badań nad narodem i świadomością narodową. W przypadku Skandynawii dotyczy to szczególnie Szwecji, gdzie w okresie wcześniejszym najwyraźniejsze było ponadnarodowe ujęcie historii i kultury. Zmiana wiązała się z kryzysem socjaldemokratycznego państwa opiekuńczego, radykalnym zwiększeniem międzynarodowej oferty medialnej, co przyniosło kryzys monopolu krajowych mediów, ale także z aktywizacją mniejszości narodowych oraz z napływem imigrantów z południa Europy lub z krajów Trzeciego Świata. Pewne znaczenie miał też proces integracji europejskiej i związane z nim próby stworzenia wspólnej europejskiej tożsamości. Proces ten na największą skalę widoczny był w Szwecji. Zważywszy fakt, że rządząca od kilku dziesięcioleci partia socjaldemokratyczna konsekwentnie i świadomie starała się rugować ze społecznej świadomości narodowe kategorie myślenia, nie może dziwić zachowanie Szwedów po upadku modelu socjalistycznego państwa dobrobytu. Reakcją był renesans treści narodowych i nacjonalistycznych¹⁸.

Na nowe wyzwania odpowiadać zaczęła nauka historyczna. W przypadku Norwegii oznaczało to do pewnego stopnia powrót do historycznej szkoły Sarsa i poglądu o wewnętrznych determinantach odzyskania niepodległości oraz rozwoju w XVIII w. świadomości narodowej.

Jedną z pierwszych okazji do dyskusji stała się książka Sverrego Baggge i Knuta Myklanda „Norge i dansketiden 1380–1814” (Oslo 1987). Mykland przedstawił w niej obraz okresu unijnego 1536–1814 raczej w pozytywnych barwach; zwracał np. uwagę na to, że chłopci norwescy należeli do najmniej obciążonych podatkami w skali całej Europy. Podkreślał również, że trudno doszukać się elementów narodowych w ówczesnych wystąpieniach społecznych chłopów czy górników — wszystkie one miały podłoże ekono-

¹⁴ O. A. Storsveen, op. cit.

¹⁵ Vide Ø. Rian, rec. pracy: S. Baggge, K. Mykland, *Norge i dansketiden 1380–1814*, Oslo 1987, „Historisk Tidsskrift” t. LXXVII, 1988, nr 2, s. 203.

¹⁶ K. Tønnesson, rec. m.in. z pracy K. Lundén, *Norsk gråtlysning. Norsk nasjonalisme 1770–1814 på allmenn bakgrunn*, Oslo 1992, „Historisk Tidsskrift” t. LXXII, 1993, nr 3, s. 407.

¹⁷ Ø. Rian, *Maktens historie i dansketiden*, Oslo 2003, s. 7. Do dziś za klasyczną uznaje się pracę J. A. Seipa, *Teorien om det opinionstyrte enevælde*, „Historisk Tidsskrift” 1958, nr 2, s. 397–463.

¹⁸ S. Tønnesson, op. cit., s. 377–381.

miczne, a norweski lud charakteryzował się wielkim przywiązaniem do dynastii duńskich Oldenburgów i lojalnością. Podobnie jak Sars, Mykland twierdził, że okres unijny stanowił naturalną fazę przygotowawczą dla zmian w 1814 r. — wówczas powstały przesłanki społeczne (powstanie stanu urzędniczego i burżuazji) i ekonomiczne dla programu niepodległościowego¹⁹. Nie można zatem uważać tej epoki za dziejową pomyłkę. W jednej z wcześniejszych swoich prac, studium z 1967 r., Mykland analizował szczegółowo wydarzenia z grudnia 1813 r. i stycznia 1814 r., pokazując, że rozpoczęte wkrótce — na wieść o pokoju kilońskim — powstanie niepodległościowe w Norwegii było nie tylko popierane przez duńskiego króla Fryderyka VI, ale wręcz częściowo przez niego inspirowane. W każdym razie niepodległościowa akcja rozpoczęta przez namiestnika, księcia Chrystiana Fryderyka, była całkowicie zgodna z interesami duńskiej monarchii²⁰. Można zastrzec, że termin „powstanie” użyty został w tym kontekście — zwłaszcza z punktu widzenia polskich doświadczeń — na wyrost, należy raczej mówić o mobilizacji społecznej, nie doszło bowiem do żadnych działań zbrojnych.

Znawca dziejów nowożytnej Norwegii Øystein Rian, profesor Uniwersytetu w Oslo, w recenzji z książki Myklanda i Bagge reprezentował wyważony punkt widzenia, ale sam należy raczej do zwolenników tezy o występowaniu świadomości narodowej w Norwegii przed 1814 r. Poglądy te wyraźnie doszły do głosu w czterotomowej syntezie dziejów Danii–Norwegii w czasach unii²¹. Była to bodaj pierwsza próba ujęcia wspólnej historii państwa jako połączenia dwóch (a właściwie trzech, bowiem autorzy uwzględnili również Szlezwik–Holsztyn) krajów. Książka stała się wkrótce punktem dyskusji toczonyj na forum norweskiego czasopisma historycznego „Historisk Tidsskrift” w latach 1999–2002.

Charakteryzując sytuację Norwegii po 1536 r., Rian pisał, że wbrew zapisowi norweskiego paragrafu w konstytucji Chrystiana III Norwegia nadal traktowana była jak odrębne państwo: oficjalnie używano nazw Królestwo Norwegii, Korona Norwegii, odwoływano się też do norweskiego prawa. W herbie Oldenburgów umieszczone zostało godło norweskie: lew trzymający topór św. Olafa. Także w umowach międzynarodowych Norwegia występowała jako odrębny od Danii podmiot prawny²². Odwołując się do innych źródeł, Rian twierdził, że wielokrotnie występuje w nich poczucie więzi z norweskim narodem, świadomość jego odrębności i geograficznej jedności kraju. To poczucie opierało się na przywiązaniu do historycznego prawa (Rian wspominał, że zachowało się 80 sporządzonych w XVI w. rękopisów średniowiecznego prawa króla Magnusa Prawodawcy (*Lagabøter*), przetłumaczonego na nowożytny, cechujący się silnymi wpływami duńskimi, język norweski, co wiązało się także z pełnym nostalgii wspomnieniem dawnej chwały Norwegii)²³.

¹⁹ Ø. Rian, rec. S. Bagge, K. Mykland, *Norge i dansketiden*, s. 195–204.

²⁰ K. Mykland, *Frederik VI og beslutningen om å avstå Norge* [1967], [w:] *Norske historikere i utvalg*, t. IX: *Studier av norsk historie omkring 1814*, red. S. Suphellen, Oslo 1983, s. 106–121.

²¹ *Danmark–Norge 1380–1814*, t. I–IV, Oslo 1997–1998, t. I: E. Albrechtsen, *Fælleskabet bliver til. 1380–1536*; t. II: Ø. Rian, *Den aristokratiske fyrstestaten. 1536–1648*; t. III: S. Dyrvik, *Truede tvillingriker. 1648–1720*; t. IV: O. Feldbæk, *Nærhed og adskillelse. 1720–1814*.

²² Ø. Rian, *Den aristokratiske fyrstestaten*, s. 21–23.

²³ *Ibidem*, s. 26–28; podobne poglądy sformułował Rian niedawno w wykładzie wygłoszonym na konferencji *Przemiany kulturowe w państwie duńskim w czasie długiego osiemnastego stulecia* w Hillerød, w kwietniu 2003 r. (Ø. Rian, *Hvordan ble Norge og Nordmennene oppfattet av seg selv og av andre under eneveldet 1660–1814*,

Autorem czwartego tomu syntezy (obejmującego lata 1720–1814) był Ole Feldbæk, duński historyk, profesor Uniwersytetu w Kopenhadze. Studiujący od jakiegoś czasu problemy świadomości Norwegów w XVIII w. Feldbæk ostatecznie opowiedział się po stronie zwolenników tezy o występowaniu wśród norweskich elit poczucia narodowego w zupełnie nowoczesnym rozumieniu²⁴. O toczącej się w drugiej połowie XVIII w. dyskusji pisał: „Narodowa tożsamość, której bezpośrednio lub pośrednio [norwescy publicyści] dawali wyraz w swoich krytycznych pismach, dotyczyła całej Norwegii, a nie jej części. Obejmowała także całą ludność — nie tylko ich własną klasę. O norweskim chłopie mówi się z szacunkiem, który zdaje się autentyczny. A związek ze wspaniałą przyrodą Norwegii ujmuje się jako znak charakterystyczny Norwegów. Heroiczna przeszłość, wczesne średniowiecze i pamięć o dawnych królach, zawarte są w tożsamości norweskiej znacznie silniej niż taka sama przeszłość w ówczesnej tożsamości duńskiej”²⁵.

Rozpoczęta wkrótce potem dyskusja na łamach „Historisk Tidsskrift” sięgnęła jednak rzeczy bardziej ogólnych, a mianowicie charakteru państwa, a zwłaszcza statusu w nim Norwegii. Czy w ogóle używanie nazwy Dania–Norwegia sugerującej związek dwóch równych członów jest zasadne? Do tej kwestii odniósł się w swej recenzji szwedzki historyk, wykładowca Uniwersytetu w Lund i znawca dziejów wczesnonowożytnych, Harald Gustafsson²⁶. Państwo (określone mianem *conglomerate state*) należy raczej określić jako duńskie, zaś Norwegia stanowiła w nim część o statusie porównywalnym do np. Jutlandii, czyli części kraju, która nigdy w dziejach nie występowała jako organizacja polityczna. Autor sceptycznie ocenił przyjętą przez Riana tezę o występowaniu tożsamości etniczno-narodowej w Norwegii już w XVI w. Pisał, że można raczej mówić o identyfikacji z państwem, wspólnotą lokalną czy pozycją prawną (przywileje) niż o odczuciu kulturowo-językowej więzi z ludnością całego kraju. Poza tym dla określenia tych tożsamości znacznie lepszym słowem jest „patriotyzm”, a nie poczucie narodowe. Modernistyczne stanowisko recenzenta stonowała jednak akceptacja ujęcia, zaproponowanego przez Feldbæka w odniesieniu do XVIII w. Gustafsson wyraził pogląd, iż jest to stanowisko uzasadnione.

Na recenzję Szweda zareagował przede wszystkim Rian. Powtórzył w swojej replice argumenty na temat występowania, zwłaszcza w środowiskach elit urzędniczych, świado-

<http://www.landsarkivetbh.dk/multikulturel/aktiviteter/kulturellepapers/Nordmennene%20under%20eneveldet.pdf> 19 października 2004).

²⁴ Jeszcze w wydawanej od 1994 r. syntezie dziejów Norwegii *Aschehougs Norgeshistorie*, (t. VII, Oslo 1996) Feldbæk opowiedział się po stronie modernistów, dość kategorycznie negując występowanie nowoczesnej świadomości narodowej w Norwegii przed 1800 r. (E. O p s a h l, „Norge [...] *thette rige som vort federne rige og land*”. *Norsk identitet i lydriketide 1536–1660?*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXXI, 2002, s. 102). W niemal równocześnie opublikowanym w „Historisk Tidsskrift” artykule przedstawił jednak frapującą analizę serii tekstów wydanych w Kopenhadze w okresie wolności prasy zapoczątkowanej przez Struenseego (1770–1773), zawierających na ogół krytyczne przedstawienie położenia Norwegii w unii. Syntetyczne powtórzenie swych wniosków Feldbæk umieścił we wspomnianej czterotomowej historii Danii–Norwegii, a ostatnio w popularnej książce *Norgesbilleder. Dansk-norske forbindelser 1700–1905*, red. M. S k o u g a r d, København 2004.

²⁵ O. F e l d b æ k, *Nærhed og adskillelse*, s. 169–170. Ole Feldbæk był także redaktorem i współautorem czterotomowego dzieła poświęconego kształtowaniu się duńskiej świadomości narodowej: *Dansk identitetshistorie*, t. I–IV, Kjøbenhavn 1991–1992, które wywołało na początku lat dziewięćdziesiątych dyskusję w duńskiej prasie.

²⁶ H. G u s t a f s s o n, *Reflexioner över Danmark–Norges historia*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXVIII, 1999, nr 4, s. 540–551.

mości narodowej²⁷, zwracając uwagę, że wiedza o norweskiej odrębności była udziałem nie tylko władz duńskich w erze nowożytnej, ale także ówczesnych rządzących w Szwecji, którzy pragnąc realizować swój program ekspansji, nieraz apelowali do Norwegów w tym duchu. Rian podkreślał, że nie twierdził, iż wczesnonowożytne poczucie świadomości narodowej jest identyczne w treści z późniejszym, ale nie ulegało dla niego wątpliwości, że o poczuciu odrębności można w tym czasie mówić²⁸.

Replikując, Gustafsson uściślił pojęcie narodowej tożsamości. Nie kwestionując występowania tożsamości zbiorowej w epoce przedindustrialnej, uznał, że należy ją inaczej rozumieć. Autor odwołał się do teorii Anthony'ego Smitha o występowaniu etni (*ethnie*), której świadomość jest jedną z wielu tożsamości identyfikacyjnych występujących u ludzi tej epoki. Podstawowa różnica polega na tym, że w przypadku świadomości narodowej mamy po pierwsze do czynienia z czymś, co odnosi się do całej ludności, a po drugie postawa ta zakłada przekonanie, że więź narodowa jest najważniejsza w budowaniu wspólnoty. Wreszcie, nie mniej istotna jest idea, że dla zachowania narodowej spójności konieczne jest także stworzenie odrębnej struktury politycznej. Tymczasem ludzie w erze wczesnonowożytnej cechowały także inne tożsamości, równie ważne (np. więź wyznaniowa czy lojalność wobec monarchy). Państwo konglomeratowe nie wiąże się z żadną konkretną narodowością, a ściślej — nie ma związku między przynależnością etniczną i państwową. Nawet jeśli Rian nie twierdzi, że pojęcie „narodowe” ma ten sam sens, to przyzwyczajenia czytelnika mogą zdecydować, że tak to zostanie zrozumiane²⁹.

W swej kolejnej replice Rian zwrócił uwagę na pewne kwestie ogólniejszej natury. Negowanie poczucia narodowej tożsamości w okresie przedindustrialnym może, jego zdaniem, wiązać się z określonym pojmowaniem kategorii „polityka”. Wedle autora obecnie często spotykane jest rozumienie tego pojęcia w kategoriach funkcjonalnych i organicznych (co nierzadko prowadzi do eliminowania zjawiska konfliktu), podczas gdy on sam jest raczej zwolennikiem ujęcia problemów władzy jako związanych z walką o dominację i próbami podporządkowania jednych grup innym. W tym kontekście należy postrzegać typowe dla nowożytnego państwa konglomeratowego działania wymierzone we wszelkie odśrodkowe inicjatywy grup odrębnych narodowo. Taka była polityka władz duńskich po 1536 r. w stosunku do Norwegów — w ich interesie było poskramianie i zapobieganie wszelkim działaniom, które mogłyby faktycznie zwiększyć niezależność Norwegii w unii. Duńskie władze, twierdził Rian, nie miały cienia wątpliwości, że Norwegia jest odrębnym krajem, zaś jej mieszkańcy stanowią odrębną wspólnotę i robiły wszystko, by nie dopuścić do rozwoju jakiegokolwiek separatyzmu. Rzecz jasna istniały także inne przyczyny takiej polityki, ale czynnik narodowy był, zdaniem Riana, najważniejszy.

Rian podkreśla, że czym innym jest tożsamość narodowa, a czym innym nacjonalizm — skoro jednak Gustafsson twierdzi, że „narodowy” oznacza w epoce nowożytnej coś innego niż obecnie, to czemu nie wyjaśni, co słowo to — przecież używane — wówczas mogło oznaczać? Skoro neguje narodowy charakter odrębności, godząc się jednocześnie na występowanie „jakiegoś” poczucia tożsamości, to dlaczego nie określi, na czym ono pole-

²⁷ Problem ten został szerzej omówiony w jego pracy: *Embetsstanden i dansketida*, Oslo 2003.

²⁸ Ø. R i a n, *Danmark–Norges historie. Refleksjoner over Harald Gustafssons refleksjoner*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXIX, 2000, nr 3, s. 376–384.

²⁹ H. G u s t a f s s o n, *Identiteter i Danmark–Norge. Reflexioner över Øystein Rians refleksjoner över mina reflexioner*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXX, 2001, s. 267–270.

gało? Kategoria „patriotyzmu” (czyli miłości ojczyzny) jest zdaniem Riana niewystarczająca, ponieważ odnosi się głównie do terytorium, zaś tożsamość implikuje jednak także określony stosunek do ludzi — mieszkańców danego terytorium. Identyfikacja narodowa zakłada poczucie, że coś nas różni od innych zbiorowości, a zarazem łączy pewną więź, czyniąca z nas wspólnotę. Takie poczucie było w krajach europejskich późnego średniowiecza i ery nowożytnej czymś powszechnym i oczywistym³⁰.

W 2002 r., na łamach „Historisk Tidsskrift” ukazał się, częściowo podsumowujący dyskusję, artykuł Erika Opsahla³¹, wykładowcy Wyższej Szkoły w Vestfold, współautora obecnie wydawanej, nowej syntezy dziejów Norwegii „Norsk Historie”. Punktem wyjścia rozważań autora jest opis wydarzenia, które miało miejsce na pograniczu szwedzko-norweskim w czasie wojen w latach czterdziestych XVII w. Otóż w 1644 r. mieszkańcy dwóch miejscowości — Idre i Særna — zostali skłonieni przez oddział wojsk szwedzkich do złożenia przysięgi na wierność szwedzkiej królowej Krystynie. Dwa lata później statholder króla duńskiego w Norwegii, Hannibal Sehested, zwrócił się do mieszkańców z apelem o powrót pod rządami króla Danii — w traktacie pokojowym z 1645 r. żadna z miejscowości nie została zwrócona Danii. Mieszkańcy odrzekli, że chętnie złożą ponownie przysięgę na wierność królowi duńskiemu, jeśli obroni on ich przed Szwedami. Władze szwedzkie jednak odmówiły zwrotu ziem. Nowy król duński (od 1648 r.), Fryderyk III zaproponował Szwedom powołanie komisji do wytyczenia granicy. Wysłany przez niego niemiecki oficer von Reichwein sporządził raport, w którym dowodził narodowej odrębności mieszkańców Idre i Særna: pisał o norweskich obyczajach (stroje, tradycje budowania), języku, o wielowiekowej przynależności do państwa norweskiego (i duńskiego). Podkreślił, autor raportu przekonywał o istnieniu narodowej, a nie regionalnej tożsamości mieszkańców. W raporcie nie było odwołań do faktu, że obie miejscowości należały do norweskiej prowincji Østerdalen, skądinąd mającej dawne i bogate tradycje. Autor natomiast podkreślał związki Idre i Særna z Norwegią, norweską Koroną. Wszystko to, w mniemaniu autora raportu, przesądzało o prawomocności żądań duńskich co do zwrotu tych ziem³².

W swoim artykule Opsahl wskazywał ponadto, powtarzając niektóre argumenty Riana, na wiele elementów w politycznej pozycji Norwegii w okresie 1536–1660, które stały się podstawą poczucia odrębności: własna ceremonia hołdownicza królów, którym przysięgano jako królom Norwegii, a nie Danii, własne prawo (tradycyjnie nazywane „prawem św. Olafa”), konsekwentne używanie nazwy „królestwo Norwegii” i traktowanie państwa jako podmiotu w umowach z innymi krajami³³. Na tej podstawie norweskie elity opierały wtedy swe żądania zwiększenia niezależności kraju. Szlachta domagała się przywilejów zrównujących ją ze szlachtą duńską i żądała przestrzegania zasady, że urzędy w Norwegii powinny być obsadzane przez Norwęgów. Mieszczanstwo i duchowieństwo zgłosiło w 1661 r. prośbę o założenie w Norwegii własnych instytucji finansowych (bank), handlowych (kolegium ds. handlu) i kulturalnych (uniwersytet)³⁴. Zarówno Rian (w tekście z 2003 r.), jak i Opsahl przedstawili tezę, że nie da się wykluczyć występowania świadomo-

³⁰ Ø. R i a n, *Norsk identitet i den danskdominerte oldenborgstaten. Svar nr 2 til Harald Gustafsson*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXX, 2001, s. 517–529.

³¹ E. O p s a h l, op. cit.

³² Ibidem, s. 99–101.

³³ Ibidem, s. 108–111.

³⁴ Ibidem, s. 112, 114.

ści narodowej u chłopów, podkreślając, że nie chodzi tu o świadomość regionalną, ale właśnie o poczucie więzi z całym krajem. Rian wskazywał na elementy tej tożsamości: zgromadzenia tingów, poczucie odrębności prawa, liczne odniesienia do Norwegii i „norweskości” w pieśniach ludowych, kult św. Olafa. Podkreślał, że w przypadku norweskiego chłopstwa można mówić o istnieniu zamożnych elit, które mogły być nosicielem takich tradycji. Opsahl zwracał ponadto uwagę, że władze duńskie świadomie, w sytuacji kryzysu w stosunkach ze Szwecją, odwoływały się do patriotyzmu norweskich chłopów i wszystko wskazuje na to, że żywiły przekonanie o ich odrębności. Co prawda, chłopci uczestniczyli w państwowych ceremoniach, np. w hołdzie, raczej jako statyści, ale nawet taki bierny udział mógł przyczynić się do utrwalenia poczucia ich tożsamości. Charakterystyczne sformułowania znalazły się w ogłoszonym w 1658 r., w obliczu zbliżającej się wojny ze Szwecją, wezwaniu do ludności norweskiego szlachcica Jørgena Bjelke. Apelując do miłości ojczyzny, wierności Koronie i do „dzielnej norweskiej krwi”, wołał do mieszkańców prowincji utraconych na rzecz Szwedów w poprzednich wojnach: „Jesteśmy jednym ludem, jednym narodem, który przez wiele wieków żył pod władzą tego samego króla, wspólnie gospodarzył i uprawiał handel: połączony przyjaźnią i bez szkody naszej własnej, bez uszczerbku na honorze nie da się nas podzielić”³⁵.

Opsahl zwracał uwagę, że głównym błędem modernistów jest stawianie znaku równości między nacjonalizmem a tożsamością narodową — dotykamy tu niezmiernie trudnej kwestii rozumienia pojęć. Według Ernesta Gellnera nacjonalizm to teoria legitymizacji państwa, wedle której jego granice powinny pokrywać się z granicami narodowymi. Innymi słowy, jest to teoria państwa narodowego. Wydawałoby się, że jeśli przyjmiemy takie rozumienie słowa nacjonalizm, to trudno polemizować z poglądem, że przynależy on raczej do czasów po rewolucji francuskiej. Dyskusję w tej kwestii podjęła Anna Minken³⁶, wykładowczyni Uniwersytetu w Oslo. Podobnie jak Opsahl, podjęła ona także próbę podsumowania toczącej się dyskusji. Zwróciła uwagę, że nie pojawiły się w niej teorie skrajne: moderniści (Gustaffson) są gotowi zaakceptować występowanie nacjonalizmu przed 1800 r. (wcześniejszy wykluczają), zaś antymoderniści nie twierdzą, że „narody są wieczne”. Podejmując polemikę z modernistami, Minken wzięła na warsztat ostatnio wydaną pracę Szwedki Moniki Edgren na temat polityki ludnościowej państwa szwedzkiego w XVII w. Autorka ta przedstawia w niej rozumienie tożsamości szwedzkiej przed XVIII w. jako związku z państwem. Według niej siedemnastowieczny Szwed to „poddany szwedzkiego króla”. Tymczasem, jak twierdzi Minken, przykład polityki państwa szwedzkiego w stosunku do Skanii po 1658 r. (przyłączenie prowincji po pokoju w Roskilde) pokazuje, że współcześni byli doskonale świadomi językowo–kulturowej odrębności jej mieszkańców. Co więcej, rząd uważał ją za szkodliwą dla interesów państwa, co w rezultacie doprowadziło do podjęcia polityki „szwedyzacji” prowincji. Podobną działalność prowadzono w XVII w. w odniesieniu do Finlandii, gdzie wręcz usiłowano (na miarę siedemnastowiecznych możliwości) tępić język fiński. Autorka przywołuje również opisany przez Opsahlą incydent, jej zdaniem dowodzący istnienia wśród duńskich przedstawicieli króla przekonania, że ludzie o wspólnej przynależności językowo–kulturowej powinni pozosta-

³⁵ Ø. Rian, *Hvordan ble Norge*; E. Opsahl, op. cit., s. 114, 117.

³⁶ A. Minken, *Norsk og svensk identitet før nasjonalismens epoke*, „Historisk Tidsskrift” t. LXXXII, 2003, s. 75–87.

wać pod panowaniem jednego monarchy³⁷. A zatem, lekko ironizuje Minken, wyznawali idee, które narodzą się sto pięćdziesiąt lat później³⁸. Może więc okazać się, że nacjonalizm, nawet w rozumieniu zaproponowanym przez Gellnera, istniał na długo przed narodzinami idei państwa narodowego, zwłaszcza jeśli podkreślimy różnicę między nacjonalizmem a tożsamością (świadomością) narodową.

W opublikowanej niedawno (2002) „Norsk idéhistorie” Øystein Sørensen analizuje rozwój norweskich idei narodowych w latach 1770–1814, pokazując formowanie się swoistej syntezy oświeceniowych i romantycznych pojęć. Ogniskowała się ona wokół norweskiego symbolu — wolnego chłopca jako ostoi tradycji wolności i demokracji³⁹. Podkreśla zarazem, że przed 1814 r. nie można mówić o występowaniu politycznego separatyzmu, przeciwnie, typowym elementem świadomości narodowej była także wierność dynastii oldenburskiej⁴⁰. W tym ujęciu ówczesne norweskie idee narodowe nie mogą być postrzegane jako zespół zjawisk, które niepodległość w 1814 r. „koronowała”. Przeciwnie, wydarzenia tego roku stały się raczej zerwaniem z tradycyjnym rozumieniem patriotyzmu. Nowe treści programu patriotycznego głoszonego przez hrabiego Wedla zawierały bowiem dwa istotne elementy zaprzeczające ideom osiemnastowiecznym: nie tylko zakończenie unii z Danią, ale także zmianę formy państwa — wprowadzenie monarchii konstytucyjnej i zerwanie z absolutyzmem w wydaniu duńskim⁴¹.

Podobny tok myślenia zaprezentował wcześniej Odd–Arvid Storrveen, pisząc, że niezbyt trafne jest prezentowane przez historyków w pewnym sensie teleologiczne ujęcie procesu rozwoju norweskich idei narodowych przed 1814 r. jako wiodącego ku niepodległości. Należy bowiem zjawisko świadomości narodowej analizować „w takich ramach, w jakich samo funkcjonowało. Wydarzenia roku 1814 nie znajdowały się w obrębie [ówczesnego] horyzontu myślowego”⁴².

Współcześni norwescy moderniści są w zasadzie skłonni zaakceptować pogląd o występowaniu pewnej ciągłości między odzyskaniem niepodległości w 1814 r. a rozwojem świadomości narodowej (zwłaszcza elit) w okresie 1770–1814. Podkreślają jednak, że nie jest to związek prosty ani organiczny: mamy do czynienia z różnym rozumieniem pojęcia naród i patriotyzm, zaś sama tożsamość zawiera w sobie inne elementy. Norweskim antymodernistom bliższe jest dostrzeganie związków: uznając występowanie tożsamości narodowej w całym okresie unii, widzą ją jako naturalny grunt, na którym opierał się program niepodległościowy w latach 1809–1814. Można dorzucić, że rozwój ten zakładał stopniowe upolitycznienie programu, a zarazem samej tożsamości, która dzięki temu mogła nawiązać do obecnych w okresie nowożytnym idei prawnopolitycznej odrębności Norwegii.

³⁷ Przy okazji autorka zwraca uwagę, że wbrew pozorom raport Reichweina nie może nas upoważniać do diagnozowania odrębności etnicznej ludzi na pograniczu szwedzko–norweskim — różnice te były nieznaczące (nawet dzisiaj są niewielkie) i raczej niedostrzegalne dla cudzoziemca. Ponadto raport miał służyć konkretnym celom politycznym, więc niekoniecznie jest wiarygodny do tego zagadnienia. Fakt jednak, że do takich kategorii się odwołało i taką właśnie argumentację przedstawiono, jest uderzający (ibidem, s. 81–82).

³⁸ Ibidem, s. 81.

³⁹ Ø. Sørensen, *Norsk idéhistorie*, t. III, Oslo 2002, s. 20–21.

⁴⁰ Ibidem, s. 36.

⁴¹ Ibidem, s. 50–51.

⁴² Cyt. za: K. Tønnesson, rec. z pracy K. Lundén, *Norsk grålysning*, s. 404–405.